

„Dolina”

Dolina Karpia
pełna zwierząt, roślin, krajobrazów
jest jednocześnie
naszym domem.

Rozmaite stawy.
Niegdyś nad jednym z nich
mieszkałem
tam z dziadkiem, mamą, tatą
nieraz spacerowałem.

Kiedyś
rzuciłem łabędziom
postrzępioną kromkę chleba.
Jeden z nich podszedł do mnie
i pomachał skrzydłami.
Pewnie było to podziękowanie
za dokarmianie.

Pewnego dnia powiedział mi tata,
że Dolina Karpia
stała się bogata,
że wyhodowano tu pierwszego
w Polsce
Karpia Królewskiego.

Byłem zdziwiony
tak bardzo
że chciałem to powiedzieć
mamie, siostrze i bratu.

Mama
od dawna to wiedziała.
Siostra
tego się nie spodziewała.
Brat
był malutki
i powiedział „małe ludki”.

Dominik Kmieciński

Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 1 w Osieku